03.12.2013

Wspólny projekt LOTOSU i Grupy Azoty. 12 mld zł na polską petrochemię

3 grudnia br. Grupa LOTOS S.A. i Grupa Azoty S.A. podpisały porozumienie przyszłych wspólników w sprawie powołania spółki celowej i wykonania pełnego studium wykonalności kompleksu petrochemicznego, zlokalizowanego przy obecnych instalacjach LOTOSU i Grupy Azoty.

Obie firmy podpisały też wstępne porozumienie z Polskimi Inwestycjami Rozwojowymi, jako potencjalnym inwestorem finansowym przy realizacji ww. przedsięwzięcia. Wartość inwestycji szacowana jest na ok. 12 mld zł, co będzie oznaczało rekordową inwestycję w polskim przemyśle w ostatnich latach. Jej realizacja pozwoli na obniżenie deficytu Polski w handlu chemikaliami, a także zapewni 5-7 tys. miejsc pracy w okresie budowy instalacji i ok. 2 tys. po oddaniu ich do użytku.

Na bazie zawartej umowy Grupa LOTOS i Grupa Azoty powołają do życia spółkę celową, która będzie odpowiedzialna za realizację przedsięwzięcia. Koszty (związane z przygotowaniem studium wykonalności i działalnością ww. spółki) poniesie w równych częściach Grupa LOTOS i Grupa Azoty. Zgodnie z zapisami odrębnego porozumienia Polskie Inwestycje Rozwojowe będą wspierać konsorcjum merytorycznie w kwestiach strukturyzacji finansowej i kontraktowej projektu.

Po przeprowadzeniu studium wykonalności, podjęcie decyzji inwestycyjnej planowane jest na 2014 r. W przypadku pozytywnej decyzji inwestycyjnej i ustrukturyzowaniu finansowania, budowa kompleksu to lata 2016-18, a jego uruchomienie może nastąpić w 2019 r.

- To projekt na wielką skalę. Może przyczynić się do wzrostu gospodarczego i stworzenia tysięcy miejsc pracy. Jest na wczesnym etapie, ale to nie fakt medialny. Spółki są już po wstępnym studium wykonalności. Teraz pora na studium właściwe. Liczę, że spotkamy się za rok z jego wynikami. Te działania wpisują się w plan działania resortu skarbu, który jest zwolennikiem poszukiwania synergii między największymi polskimi firmami i tworzenia narodowych czempionów – mówi Włodzimierz Karpiński, minister Skarbu Państwa.

– Zawarta dziś umowa to kolejny krok na drodze rozwoju LOTOSU, konsekwentnie realizowanej w ramach programu „Efektywność i Rozwój 2013-15" – podkreśla Paweł Olechnowicz, prezes Grupy LOTOS S.A. – Wspólnie z Grupą Azoty i Polskimi Inwestycjami Rozwojowymi chcemy stworzyć ogniwo łączące krajowy przemysł rafineryjny i chemiczny, które będzie miało bezpośredni wpływ na dalszy wzrost gospodarczy Polski. Powstanie kompleksu petrochemicznego to inwestycja na miarę budowy nowej rafinerii. Nakłady inwestycyjne na ten projekt są dwukrotnie wyższe od zrealizowanego przez Grupę LOTOS w latach 2007-11 Programu 10+. Dzięki realizacji inwestycji poprawie ulegnie m.in. polski bilans handlowy, zwiększą się możliwości eksportowe

wysokomarżowych produktów chemicznych a rodzimy przemysł zyska dostęp do najnowocześniejszych światowych technologii.

– Po wykonanej pracy analitycznej wiemy już, w jakim kierunku chcemy dalej prowadzić projekt petrochemiczny. Rozwiązanie, które wspólnie wybraliśmy posiada ciekawe perspektywy rynkowe a otrzymywane produkty będą mogły finalnie znaleźć bardzo szerokie zastosowanie. Zakładana baza surowcowa posiada ogromny potencjał intelektualny dając możliwość rozwoju wielu gałęzi przemysłu w tej części Europy – komentuje Paweł Jarczewski, prezes Grupy Azoty S.A.

– Projekt LOTOSU i Grupy Azoty mieści się w obszarze zainteresowań PIR. Na tym etapie projekt oceniamy jako bardzo interesujący. Jeśli wyniki przeprowadzonych analiz w fazie studium wykonalności będą pozytywne z punktu oceny rentowności i ryzyk, PIR podejmie szczegółowe rozmowy z LOTOSEM i Grupą Azoty dotyczące warunków przyszłej transakcji. PIR może zaangażować się w projekt do wysokości 750 milionów złotych. – podkreśla Mariusz Grendowicz, prezes Polskich Inwestycji Rozwojowych. – PIR został powołany, by pracować przy tego typu projektach. Dlatego cieszę się, że będziemy mogli podjąć się weryfikacji tego ambitnego zamierzenia z perspektywy inwestora finansowego.

Polska obecnie importuje znaczne ilości produktów chemicznych, saldo bilansu handlowego w 2012 r. wyniosło -16,7 mld zł (chemikalia organiczne i tworzywa sztuczne w formach podstawowych).Z kolei polskie rafinerie dysponują nadwyżką lekkich frakcji, pochodzących z przerobu ropy naftowej, m.in. benzyną surową i LPG, które stanowią idealny surowiec do produkcji petrochemicznej. Na integracji bazy surowcowej Grupy LOTOS i Grupy Azoty zyska cała krajowa gospodarka, a spółki włączając do swojego portfolio nowe wysokomarżowe produkty zdywersyfikują produkcję i przychody.

– Wspólnie z doradcami technicznymi i rynkowymi oraz zespołem projektowym Grupy LOTOS i Grupy Azoty przeanalizowaliśmy wiele możliwych wariantów kompleksów. Znaleźliśmy wariant, który daje poważne podstawy do szczegółowego rozwinięcia w ramach pełnego studium wykonalności. Dalsze prace będą polegały m.in. na jego optymalnej konfiguracji w wymiarze technicznym, rynkowym, ekonomicznym i biznesowym. Równolegle ze studium wykonalności będą także prowadzone rozmowy z potencjalnymi dodatkowymi partnerami dla tego wielkiego przedsięwzięcia, którzy mogliby być poważnie zainteresowani niektórymi produktami i instalacjami. Będzie to także okres wstępnych analiz dotyczących struktury finansowania – twierdzi Jacek Socha, wiceprezes PwC Polska Sp. z .o.o., lidera konsorcjum doradców pracujących nad wstępnym studium wykonalności projektu.

Zobacz prezentację - Porozumienie dot. przygotowania studium wykonalności kompleksu petrochemicznego

Zapis z konferencji jest widoczny na portalu gpwmedia.pl